Straże w Boćkach

Artykuł z pisma ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP - STRAŻAK nr 12(1053) grudzień 2016

NASZE OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE

Straże w Boćkach

Podlaskie

Ochotnicze straże pożarne, poza zapewnieniem mieszkańcom bezpieczeństwa, odgrywają ważną rolę w podtrzymywaniu tradycji i rozwijaniu kultury.

W gminie Boćki, znajdującej się w powiecie bielskim, w południowej części województwa podlaskiego istnieje osiem ochotniczych straży pożarnych, dla tylko cztery z nich prowadzą aktywną działalność ratowniczo-gaśniczą. Pozostałe spełniają się w działalności kulturalnej i podtrzymywaniu tradycji. Wśród gminy Stanisław Derehajło tłumaczy to tym, że wschodnia część gminy wyludniła się, pozostali ludzie starsi, którzy ze względu na wiek i stan zdrowia nie mogą angażować się w gaszenie pożarów ani udział w akcjach ratowniczych.

– Wyjątkowymi pracami tata modlił OSP prowadzących różnorodną działalność sprawdza się. Statutu jednostki trzeba podtrzymywać, wspierać i wymagać od nich, ale mądrze. Rozsądek ludzi jest takiego, a co potem – przestrzega przez takimi pokusami Stanisław Derehajło. Trzeba dodać, że jest on człowiekiem doświadczonym w zarządzaniu gminą (starostwiekiem wojtę powiatowym) na 19 lat temu i, mimo odbywających się w tym czasie kilkakrotnie wyborów samorządowych i zmieniających się ciągle politycznych, pełnił je do dzisiaj. Należne się mu opinie strażaków, który poznawał jako członek straży, prezes OSP Boćki w latach 2001–2011, a obecnie prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP. Należy także do Zespołu Folklorystycznego Kiekociaki związanego z ochotniczą strażą pożarną i często można go zobaczyć na scenie, występującego razem z zespołem na imprezach organizowanych m.in. przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Ustalają, kto jest w gotowości

Spośród ponad czterech i pół tysiąca osób zamieszkujących gminę 198 to strażacy. Jednostką wiodącą, najliczniejszą i najlepiej wyposażoną jest należąca od 1995 roku do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego OSP Boćki. Ma ona na wyposażeniu: jeden 315 GCBA 6/32 i tanka hamaka do ratownictwa technicznego SUR, zestaw narzędzi hydraulicznych, 2 agregaty prądotwórcze, sprzęt ochrony dróg oddechowych, 5 motopomp, tarbę medyczną PSP R-1, pły samochodowe do mierzenia ciśnienia, sprzęt łączności. Mieszkańcy pozytywnie oceniają pracę strażaków, o czym świadczy wpis na Facebooku Kabziny. Zbuckiej z 18 września tego roku. – Je w imieniu całej naszej rodziny chciałyśmy wyrazić podziękowanie jak i świetnie strażakom za szybką, kolejną i skuteczną pomoc. Jesteście niezawodni i można na was polegać i zawsze liczyć.

Co z tym VAT-em?

Straże sukcesywnie wyposażane są w samochody, sprzęt pożarniczy, ubrania bojowe i koszarowe, środki ochrony osobistej. Zakupy finansowane są ze środków gminy oraz dotacji MSW. Widać jest świadomy tego, że nakładany wymagać samochody OSP na nowsze, ale, jak tłumaczy, gminy nie stać na wydanie 300 tys. zł na wóz strażacki. Planuje wystąpić o środki na wymianę samochodów z sprzątu z Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014–2020. Tam dofinansowanie projektów może wynosić do 90 proc. kosztów. OSP starają się zdobywać środki również we własnym zakresie. Występują z projektami do Lokalnych Grup Działania i udaje im się uzyskiwać pieniądze np. na szkolenia, imprezy integracyjne. Promocja w postaci projektów służy Urząd Gminy Boćki, w którym utworzono specjalną komórkę zajmującą się pozyskiwaniem środków z różnych programów.

Możliwość zakupu sprzętu pożarniczego ograniczyło podwyższenie do 23 proc. podatku VAT. Wiąż będący strażakiem, nie może się z tym pogodzić. – Obecnego mamy płacić podatek od ratowania życia? Skoro mamy chronić obywateli Unii Europejskiej, dlaczego Unia każe płacić tak wysoki podatek za sprzęt niezbędny do ich ratowania? Strażacy z całej Polski, z naszej gminy również, oddają honorowo krew, chroniąc w akcji. Zgineły natwnik – gorąca krew". Daję ja za darmo, by pomóc w ratowaniu ludzi, ale jak w tym samym celu chcą kupić nieważne, bez których udzielenie pomocy ofiarom pożarów, wypadków lub innych zagrożeń jest niemożliwe, obciąża się tych wysokim podatkiem, więc jak to jest z tym rotowaniem? – stawia pytanie Stanisław Derehajło, na które trudno znaleźć szczerbinkie bądące w zgodzie z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Ważna rola kobiet

Bardzo ważną rolę w strażach pożarnych odgrywają kobiety. W gminie Boćki jest ich w OSP około 25. Włnoszą poczucie bezpieczeństwa, spokoju, pilnują porządku w dokumentach, organizują festyny, zabawy, imprezy integracyjne. Dbają o to, żeby na strażackich spotkaniach od czasu do czasu pojawiło się coś smacznego. Kilka z nich ukończyło kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Teraz już druhowie nie wyobrażają sobie straży bez kobiet. A zaczęło się od utworzenia w 2001 roku w OSP Boćki pierwszej kobiecej drużyny pożarniczej. W tym czasie do OSP wstąpiła Marta Tymińska-Maliszewska, dyrektor GOK. W 2013 roku druhowie wybrali ją na prezesa OSP. Ona trzyma wszystko w garści i zdecydowanie kieruje strażą, a jednocześnie stara się, by strażacy w OSP czuli się jak w dużej rodzinie.

Strażacy są nierozerwalnie związani z lokalną społecznością. Żyją w symbiozie. Miejscowy trzydziestu stało się wygodne dochodzenie uroczystości gminnych i religijnych. Strażaków w galowych mundurach można zobaczyć w całej prawobrzeżnej części Zabłocia Najświętszej Marii Panny i w kościele katolickim pw. Świętego Józefa Oblubieńca i Świętego Antoniego. W całości powiązca się im zaszczytną rolę niesienia ołtarzyka, w kościele pełnią wtedy przy Grobie Pańskim, czyliaja podczas mszy flagrantę Piama Świętego. To wzbudza szacunek społeczeństwa. Z kolei mieszkańcy przychodzą na zolkiwusze OSP. Dzień Strażaka i inne uroczystości. Chętnie biorą udział w festynach, w organizowanych których ważną rolę odgrywają strażacy. Mieszkańcy wiedzą, którzy druhowie ukończyli kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy i nie należy do rzadkości, że się oni proszeni o pomoc w nagłych przypadkach, zanim przyjedzie lekarz. Czerwkowski OSP Boćki i OSP Dubno należą do klasie województwa podlaskiego w akcji. Cyrkuły natwnik – gorąca krew" prowadzona przez Polski Czerwony Krzyż. Oddana przez nich krew przyczynia się do ratowania zdrowia, a czasem życia wielu osób. Wszystko to wpływa na kształtowanie się pozytywnej oceny i przyjaznego wizerunku straży w oczach mieszkańców.

Co roku 22 października w Boćkach obchodzone są Dni Strażaka. Jest to święto, które ma długą tradycję. Ma ono swoje korzenie w 1882 roku, kiedy to w Warszawie powstała pierwsza zawodowa straż pożarna. Jednak w Polsce tradycje obchodzenia Dnia Strażaka sięgają dopiero lat 20. XX wieku. Wtedy to, 4 maja 1927 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił Święto Pożarnictwa. Obchodzone było ono w dniu Świętego Floriana, patrona strażaków. Po II wojnie światowej, w czasach PRL-u, święto to zostało zniesione. Przywrócono je dopiero w 1991 roku. Obecnie obchodzone jest 4 maja.

Z okazji Dnia Strażaka w Boćkach organizowane są uroczyste obchody. Rozpoczynają się one mszą świętą w kościele parafialnym pw. Świętego Józefa Oblubieńca i Świętego Antoniego. W czasie mszy flagrantę Piama Świętego. To wzbudza szacunek społeczeństwa. Z kolei mieszkańcy przychodzą na zolkiwusze OSP. Dzień Strażaka i inne uroczystości. Chętnie biorą udział w festynach, w organizowanych których ważną rolę odgrywają strażacy. Mieszkańcy wiedzą, którzy druhowie ukończyli kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy i nie należy do rzadkości, że się oni proszeni o pomoc w nagłych przypadkach, zanim przyjedzie lekarz. Czerwkowski OSP Boćki i OSP Dubno należą do klasie województwa podlaskiego w akcji. Cyrkuły natwnik – gorąca krew" prowadzona przez Polski Czerwony Krzyż. Oddana przez nich krew przyczynia się do ratowania zdrowia, a czasem życia wielu osób. Wszystko to wpływa na kształtowanie się pozytywnej oceny i przyjaznego wizerunku straży w oczach mieszkańców.

NASZE OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE

tacji i dbają o to, żeby na strażackich spotkaniach od czasu do czasu pojawiło się coś smacznego. Kilka z nich ukończyło kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Teraz już druhowie nie wyobrażają sobie straży bez kobiet. A zaczęło się od utworzenia w 2001 roku w OSP Boćki pierwszej kobiecej drużyny pożarniczej. W tym czasie do OSP wstąpiła Marta Tymińska-Maliszewska, dyrektor GOK. W 2013 roku druhowie wybrali ją na prezesa OSP. Ona trzyma wszystko w garści i zdecydowanie kieruje strażą, a jednocześnie stara się, by strażacy w OSP czuli się jak w dużej rodzinie.

Strażacy są nierozerwalnie związani z lokalną społecznością. Żyją w symbiozie. Miejscowy trzydziestu stało się wygodne dochodzenie uroczystości gminnych i religijnych. Strażaków w galowych mundurach można zobaczyć w całej prawobrzeżnej części Zabłocia Najświętszej Marii Panny i w kościele katolickim pw. Świętego Józefa Oblubieńca i Świętego Antoniego. W całości powiązca się im zaszczytną rolę niesienia ołtarzyka, w kościele pełnią wtedy przy Grobie Pańskim, czyliaja podczas mszy flagrantę Piama Świętego. To wzbudza szacunek społeczeństwa. Z kolei mieszkańcy przychodzą na zolkiwusze OSP. Dzień Strażaka i inne uroczystości. Chętnie biorą udział w festynach, w organizowanych których ważną rolę odgrywają strażacy. Mieszkańcy wiedzą, którzy druhowie ukończyli kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy i nie należy do rzadkości, że się oni proszeni o pomoc w nagłych przypadkach, zanim przyjedzie lekarz. Czerwkowski OSP Boćki i OSP Dubno należą do klasie województwa podlaskiego w akcji. Cyrkuły natwnik – gorąca krew" prowadzona przez Polski Czerwony Krzyż. Oddana przez nich krew przyczynia się do ratowania zdrowia, a czasem życia wielu osób. Wszystko to wpływa na kształtowanie się pozytywnej oceny i przyjaznego wizerunku straży w oczach mieszkańców.

Kiekociaki z Bociek

W środowisku pozarniczym wielu osobom, gdy słyszą nazwę Boćki, przed oczami stoje zespół Kiekociaki. To dlatego, że występował on na wielu przeglądach zespołów scenicznych organizowanych przez Związek. OSP RP i zwrócił na siebie uwagę repertuarem, strojem i wysokim poziomem wykonania programu. Występował też na różnych spotkaniach strażackich, jak chociażby na tegorocznym podsumowaniu Ogólnopolskiego Konkursu Kronik. Zespół Folklorystyczny Kiekociaki powstał w 1982 roku, postawił sobie za cel podtrzymywanie i propagowanie folkloru. Podłoża oraz umacnianie patriotyzmu i dzialonale to realizuje. Zespół składa się z grupy śpiewaczej, kapeli i tancerzy. Na scenie oglądać możemy zarówno osoby starsze, w wieku dojrzałym, jak i dzieci. A w repertuarze znajdują się pieśni, tańce i obrzędy z Podlasia, np. podlaska noc świętojańska, obrzęd związany z dożynkami, a także kolędy i pastorałki. Zespół działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Boćkach, ale związany jest też ze strażą. Osoby należące do zespołu są członkami większości OSP Boćki. Kiekociaki występowały w wielu miejscach w Polsce, a także propagowały kulturę za granicą, np. Litwie, Łotwie i Białorusi, w Macedonii, Szwajcarii, Belgii i Grecji, występowały na Europejskim Święcie Plonów w Działdolinie (Niemcy), odbyły trzy koncertowe po Włoszech, zaprezentowały się na stoisku polskim podczas EXPO 2015 w Mediolanie. Działalność Zespołu Kiekociaki została doceniona i uhonorowana wieloma wyróżnieniami i nagrodami, w tym ostatnio przyznanymi przez Związek OSP RP. Najnowszą jest Nagroda Ministra Kultury.

Dowiedz się tam u utworzona została Orkiestra Dęta OSP Boćki, która liczy 25 muzyków. Działającego przy OSP, a nie przy GOK? – OSP ma ponad 100 lat, jest ostoją tradycji. To jest trwała wartość. Poza tym strażak mają doświadczenie w prowadzeniu orkiestr – wyjaśnia Stanisław Derehajło. Kapelmistrzem jest Józef Deriziak, człowiek mający dar nauki gry na instrumentach. Orkiestra dodaje splendoru oraz ustroczyma uroczystości gminne, religijne i strażackie. Bycie w orkiestrze ma dobry wpływ na ludzi, wszyscy, którzy w niej grają, kończą szkoły, niektórzy studia, wszyscy pracują. Orkiestra brała udział w koncercie na Jasnej Górze podczas pielgrzymki strażackiej, występowała w Ambasadzie Chińskiej. Od kiedy w Boćkach jest orkiestra dęta, organizowane są tam parady, na które przyjeżdżają orkiestry z bliskich i dalekich stron. W 2015 roku, poza miejscową orkiestrą, występły orkiestry z Hajnówki, Bransk, Wasilkowa, Zambrowa oraz z Białorusi. Niektórym towarzyszyły grupy choreograficzne. – Uczta dla ucha i oka – mówią o, którzy oglądali występy.

Czy dla małej gminy o niewysokich dochodach utrzymanie zespołu folklorystycznego i orkiestry nie jest zbyt dużym obciążeniem? Wątpliwości rozprasza wójt gminy Boćki. Uważa on, że ze względu na wartości, jakie wnoszą zespół i orkiestra, warto i należy je finansować. Poza tym strażacy się one same zdobywać środki na swą działalność. Członkowie Kiekociaków wybrały składkę członkowską w wysokości 1200 zł od osoby rocznie. Pieniądze te stanowią wkład własny w przypadku uzyskania środków z różnych programów w ramach składanych projektów. Gminie ogłasza konkursy dla organizacji pozarządowych. Obie grupy uczestniczą w nich i mają szanse na uzyskanie dofinansowania przedsięwzięć zgłaszanych do konkursu.

ANNA ŚWITALSKA
Fot. archiwum OSP Boćki

Na Przeglądzie Zespołów Sportowo-Pożarniczych w Bielsku Podlaskim drużyna żeńska z Boćki zajęła I miejsce, a drużyna męska z Czeremchy II miejsce. Gratulacje złożyły Beata Gorzelak-Kamińska, prezes OSP Boćki, Stanisław Derehajło, komendant gminy ZOSP RP w Boćkach i Mateusz Tarkowicz